

ciADRES:
ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUSTY:

1. Narodzenie św. Jana Chrzciciela
24 czerwca
2. Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:

dni powszednie
7.00, 17.00
Niedziele i święta
8.00, 10.30, 12.00, 17.00
święta „zniesione”
7.00, 9.00, 17.00

**ADORACJA
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU:**

pon.- pt.; 7.30 - 16.30
w kaplicy Św. Franciszka

**SAKRAMENT
POJEDNANIA:**

I piątek; 15.00-17.00
piątki; 16.00-17.00
i przed Mszą św.

NABOŻEŃSTWA:

- **NOWENNA DO MB
NIEUSTAJĄCEJ
POMOCY**
środa; godz. 17.00

- **DO MIŁOSIĘDZIA
BOŻEGO**
pon.- pt.; godz. 15.00

- **DO NIEPOKALANEGO
SERCA NMP**
I sobota m-ca; godz. 6.30

- **DO ŚW. FRANCISZKA
Z ASYŻU**
II sobota m-ca; godz. 6.30

- **KU CZCI ŚW. JP II
Z UCZCZENIEM
RELIKWI**
16 dzień m-ca; godz. 17.00

- **KU CZCI ŚW. o. PIO**
23 dzień m-ca; godz. 17.00

- **GODZINA ŚWIĘTA**
I Czwartek m-ca; godz.
21.00

**MSZA ŚW. Z
MODLTWĄ
O UZDROWIENIE**
ostatni piątek m-ca;
godz. 17.00

**KANCELARIA
PARAFIALNA**
15.30 - 16.30
poniedziałek, środa, piątek
Tel. (0-89) 645 39 60

Redakcja gazetki zaprasza
chętnych do współpracy.
Kontakt z księdzem
Proboszczem.

**Za złożone
dobrowolne ofiary:
BÓG ZAPŁAĆ**



**Podczas wizytacji kanonicznej Księdza Biskupa
Wiesława Śmigła (10.11.2022.) zostanie
pobłogosławiony Krzyż Misyjny, który
niedawno został umieszczony przed naszym
kościółem. Fundatorom i pracującym nad jego
wzniesieniem wyrażamy naszą wdzięczność.**

Serdecznie Bóg zapłać!

RUCHY I STOWARZYSZENIA:

1. SŁUŻBA LITURGICZNA

2. SCHOLA PARAFIALNA

**3. ODNOWA W DUCHU
ŚWIĘTYM**

- wtorek godz. 18.00

**4. GRUPA MŁODZIEŻOWA
„PRZYJACIELE JEZUSA”**

- piątek godz. 19.00

**5. WSPÓLNOTA ŻYWEGO
RÓŻAŃCA**

Lubawa, Tuszewo
i Fijewo - pierwszy wtorek
m-ca po Mszy Św. o godz.
17.00;

Mortęgi - ostatni czwartek
m-ca po Mszy Św.
o godz. 18.00

6. RODZINY NAZARETAŃSKIE

- środa po Mszy Św.
o godz. 17.00

**7. FRAŃCISZKAŃSKI
ZAKON ŚWIECKICH**

-druga sobota m-ca

W NASZEJ WSPÓLNOCIE PARAFIALNEJ

1. CHRZTY

Odbywają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy Św. o
godz. 17.00.

Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz
zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i
praktykujący.

Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane,
żyjące w związkach sakramentalnych.

1. Lena Goeck – 1 X
2. Pola Groszkowska – 8 X
3. Hanna Ringwelska – 14 X
4. Stefan Dmochewicz – 23 X

2. ŚLUBY

1. Damian Jankowski i Anna Ostrowska – 15 X

3. POGRZEBY

1. Michał Ignacy Wieczorek – 8 X
2. Janusz Stanisław Rudnicki – 15 X
3. Henryk Franciszek Leszczyński – 27 X

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne spoczywanie

Głos Św. Jana Chrzciciela – Pismo parafialne redaguje zespół pod kierownictwem ks. Proboszcza
(tel. 507 143 682).

Parafia Św. Jana Chrzciciela i Św. Michała Archanioła 14 -260 Lubawa ul. Kupnera 22
konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Lubawie 55 8832 0001 1001 0000 2987 0001

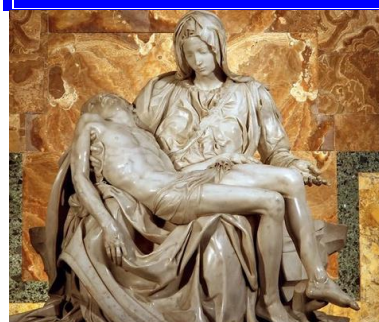
GŁOS NR 171 listopad 2022

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I ŚW. MICHAŁA

ARCHANIOŁA

14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



Fot.: niedziela.pl

**MATKA
PIELGRZYMUJĄCYCH ZE
ŚMIERCI DO ŻYCIA** stała się
znakiem skuteczności
Bożego miłosierdzia, Jego
mocy wyzwalającej,
uświęcającej i jednoczącej z
Trójcą Świętą. Swoim
czystym Sercem pierwsza
wyśpiewała Hymn
uwielbienia Bożego
miłosierdzia. Swym
przepięknym głosem
obwieszczała je wszystkim
pokoleniom i uczyła, że
przechodzi ono na
wszystkich, którzy pragną
być synami Bożymi.
Pochylała się nad ciałem
Chrystusa i z największym
piętyzmem oddawała Mu
cześć. Była To przecież
najczystsza Żertwa Ofiarna
za nasze życie. Matko
milcząca, wtedy nikt nie
słyszał śpiewu zwycięstwa.
On miał być zamieniony na
światło zmartwychwstania.
To Ty, Matko rozpoznałaś
bezcenność Jego Krwi. Naucz
nas wiary, że ta Żertwa
miłosierdzia to brama do
Domu Ojca i że wszyscy
zmartwychwstaniemy.

Jedność i wsparcie we wspólnym powołaniu

Jedność wspólnoty Kościoła Katolickiego jako jednego Mistycznego Ciała Chrystusa urzeczywistnia się nie tylko w łączności ochrzczonych pomiędzy sobą na Ziemi, ale rozciąga się poza wymiar rzeczywistości widzialnej. Zjednoczenie to w ramach jednej społeczności przynależących do Zbawiciela obejmuje zarówno wiernych, którzy pielgrzymują w życiu ziemskich drogą wiary, jak i wszystkich już zbawionych w Niebie oraz także tych, których dusze jeszcze potrzebują oczyszczenia w rzeczywistości czyśćca. Oni wszyscy razem stanowią jeden Kościół, ale z uwzględnieniem Jego potrójnego wymiaru. W zależności więc od poruszanego eklezjalnego aspektu w teologii mówi się o Kościele walczącym (pielgrzymującym w doczesności, zmagającym się z pokusami i złem w otwartości na zwycięską miłość i łaskę Chrystusa), bądź o Kościele triumfującym (Święci w Niebie) lub też o Kościele cierpiącym (dusze w czyśćcu). Wszyscy razem w jednej wspólnocie uczestniczą we wspólnym powołaniu do świętości. Między tymi trzema poziomami istnieje niezwykła więź dzięki łasce Ducha Świętego, który od wewnątrz jednoczy całe Mistyczne Ciało Chrystusa. W ramach tego zjednoczenia dochodzi do wzajemnego wsparcia, aby wszyscy mieli szansę osiągnąć świętość i pełne szczęście oglądania Boga twarzą w twarz. Wymiar Kościoła walczącego (pielgrzymującego na Ziemi) doznaje pomocy ze strony Kościoła triumfującego, czyli od Świętych w Niebie, którzy na czele z Matką Bożą wypraszają dla żyjących na tym świecie potrzebne łaski. Kościół cierpiący w czyśćcu zaś potrzebuje wsparcia od pozostałych członków Mistycznego Ciała, aby jak najszybciej cieszyć się zbawieniem.

Nadchodzące dni w sposób szczególny stają się okazją, aby ponownie uświadomić sobie istnienie wspomnianych trzech wymiarów wspólnoty Kościoła. Jako jedna Rodzina Boża jesteśmy za siebie wzajemnie odpowiedzialni w powołaniu do świętości. Dnia 1 listopada, przeżywając Uroczystość Wszystkich Świętych, wpatrujemy się w Kościół triumfujący, od którego czerpiemy nie tylko wzór świętości, ale również modlitewne wsparcie w jej osiąganiu. 2 listopada zaś, a więc w Dzień Zaduszny (Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych), nasza uwaga szczególnie kieruje się na Kościół cierpiący; na tych, którzy nie tyle czekają na piękne znicze, co bardziej na naszą modlitwę i przede wszystkim przyjętą z czystym sercem Komunię Świętą w ich intencji.

Dziękujemy Jezusowi Chrystusowi za ten szczególny czas i prosimy, abyśmy zawsze pragnęli świętości zarówno dla siebie samych, jak i dla innych, wypraszając dla nich z miłością potrzebne łaski we wspólnym powołaniu.

Ks. Marcin Kania

PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY

Aby dzieci, które cierpią – żyjące na ulicach, ofiary wojen, osierocone – miały dostęp do edukacji i mogły na nowo doświadczyć bliskości rodziny.

Odpust zupełny za zmarłych w dniach od 1 do 8 listopada!

Łaskę tę można uzyskiwać w tych dniach poprzez nawiedzenie cmentarza i równoczesną modlitwę za zmarłych.

Ponadto należy spełnić pozostałe zwykłe warunki odpustu (stan łaski uświęcającej; brak przywiązania do wszelkiego grzechu; przyjęcie Komunii Świętej; modlitwa w intencjach polecanych przez papieża)

**ADORACJA Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Franciszka
poniedziałek – piątek, 7.30 - 16.30**

LITURGIA SŁOWA

01 XI - wtorek, Wszystkich Świętych, uroczystość Ap 7,2-4.9-14; Ps 24; 1 J 3,1-3; Mt 5,1-12a

02 XI - środa, Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych I Msza Św. Hi 19,1.23-27a; Ps 27; 1 Kor15,20-24a.25-28; Łk 23,44-46.50.52-53.24.1-6a; II Msza Św. Dn 12,1-3; Ps 42; Rz 6,3-9; J 11,32-45 III Msza Św. Mdr 3.1-6.9; Ps 103; 2 Kor 4,14-5,1; J 14,1-6

06 XI - 32 Niedziela Zwykła 2 Mch 7,1-2.9-14; Ps 17; 2 Tes 2,16-3,5; Łk 20,27-38

09 XI - środa, Rocznica poświęcenia Bazyliki Laterańskiej, święto Ez 47.1-2.8-9.12; Ps 46; (1 Kor 3,9b-11.16-17); J 2,13-22

11 XI - piątek, św. Marcina z Tours, Narodowe Święto Niepodległości 2 J 4,-9; Ps 119; Łk 17,26-37

13 XI - 33 Niedziela Zwykła, MI 3,19-20a; Ps 98; 2 Tes 3,7-12; Łk 21,5-19

16 XI - środa, NMP Matki Miłosierdzia, Rocznica poświęcenia rzymskich bazylik Apostołów Piotra i Pawła Ap 4, 1-11; Ps 150; Łk 19,11-28
20 XI - Niedziela, Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, uroczystość 2 Sm 5,1-3; Ps 122; Kol 1,12-20; Łk 23,35-44

21 XI - poniedziałek, Ofiarowanie NMP, wspomnienie Ap 14,1-3.4b-5; Ps 24; Łk 21,1-4

27 XI - 1 Niedziela Adwentu Iz 2,1-5; Ps 122; Rz 13,11-14; Mt 24,37-44

30 XI - środa, św. Andrzeja Apostoła, święto Rz 10,9-18; Ps 19; Mt 4,18-22

SŁOWO NA NIEDZIELE

06 XI – Łk 20,27-38 Nadzieja kontra absurd. Saduceusze nie wierzyli w zmartwychwstanie. Głębką prawdę o nieśmiertelnej duszy ludzkiej zastąpili mało pocieszającym wyobrażeniem, że człowiek pozostaje w pamięci swojego potomstwa. Historia kobiety, która nie dała potomstwa siedmiu mężom, to sprowadzenie bezmiaru ludzkiej tragedii do absurdu. Można więc powiedzieć, że saduceusze przychodzą do Jezusa, gdyż desperacko potrzebują nadziei wobec faktu, iż wiarą w to, że pozostaną w pamięci swoich dzieci zachwiać może taka właśnie paradoksalna sytuacja. Przychodzą do Jezusa licząc, że On będzie dla nich źródłem nadziei. Nie przeliczyli się. **Panie Jezu Chryste, prowadź mnie ścieżkami wiary, bym czekał stęskniony na zmartwychwstanie, w Twoim Królestwie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.**

13 XI – Łk 21,5-19 Okazja dla Boga. Życie człowieka składa się czasami z wytrwałego, pracowitego i długotrwałego budowania według własnego planu. Ci, którzy przeżyli moment totalnej porażki, wiedzą, jak bardzo bolesne jest takie doświadczenie. Tak, jak z wymarzonej przez Żydów świątyni, ich dumy, nie pozostał kamień na kamieniu, tak czasami z naszych marzeń, planów i wyobrażeń o życiu pozostają jedynie gruzy. Może się to wydawać przekleństwem, porażką, tragedią. Dla Boga jest to jednak okazja, by zaoferować nam bez porównania więcej. Tak, jak zrujnowanie świątyni jerozolimskiej rozpoczęło o wiele bardziej duchowy kult, tak zrujnowanie naszego życia może przenieść nasze plany i marzenia z horyzontu doczesnego na plan wieczny i święty. **Panie Jezu Chryste, Ty wiesz, który z moich planów i marzeń obrócić w ruinę. Dziękuję Ci za to. Który żyjesz i królujesz na wieki. Amen.**

20 XI – Łk 23,35-44 Krzyk miłości. Bardzo często ci, którzy naprawdę głęboko cierpią, którzy przeżywają najstraszniejsze chwile swojego życia, w rozpacz i w lęku, gotowi są wobec Boga wykrzyknąć najgorsze przekleństwa i nawet mu urągać. I można być pewnym, że Bóg widząc ten ból i gorycz człowieka cierpiącego, rozumie, że jest potrzebny człowiekowi, by go uratował. Jeśli komukolwiek z nas zdarzyło się tak krzyknąć do Boga, czy w rozpacz nawet Mu urągać, lub wygrażać, powinien powiedzieć Mu teraz, że szalenie pragnął, by On przyszedł i uratował z tego krzyża, który okazał się dla nas być ponad siły. **Panie Jezu Chryste, Ty znasz krzyk ludzkiej rozpacz. Pozwól mi usłyszeć głos Twojej miłości. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.**

27 XI – Mt 24,37-44 Żyjmy w nadziei. W poruszającym filmie Morettiego pod tytułem *Pokój syna*, jest taka oto scena: Ojciec powracający z pogrzebu swojego dziecka wykrzykuje w rozpacz słowa, pełne niezgody na zdanie, które w dzisiejszej Ewangelii wypowiada Jezus Chrystus. *Gdyby gospodarz wiedział o jakiej porze nocy przyjdzie złodziej, na pewno by czuwał. [...]...śmierć przychodzi z zaskoczenia. Zawsze niespodziewanie. [...] wezwani jesteśmy do czujności, która nie może być nieustannym lękiem o życie, lecz raczej pełną zaufania nadzieją. Nie da się żyć w ciągłym przekonaniu, że śmierć może nas w każdej chwili pokonać. Można jednak żyć w nadziei, że śmierć przyjdzie w chwili, którą Bóg uzna dla nas za najlepszą. **Panie Jezu Chryste, Ty wiesz, jak bardzo obawiamy się śmierci. Daj nam ufność, że wraz z nią przychodzisz i Ty, bo przecież żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.***

/komentarz - o. M. Legan OSPPE/

KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II

ANTROPOLOGIA ZMARTWYCHWSTANIA. Od słów Chrystusa na temat przyszłego zmartwychwstania ciał (słowa te są zapisane u wszystkich trzech synoptyków: Mateusza, Marka i Łukasza) przeszliśmy do Pawłowej antropologii zmartwychwstania. Analizujemy 1 List do Koryntian, rozdział 15, wiersze 42-49. W zmartwychwstaniu ciało ludzkie objawia się, według Apostoła, jako „niezniszczalne, chwalebne, mocne, duchowe”. Tak więc zmartwychwstanie jest nie tylko objawieniem się życia, które zwycięża śmierć, - niejako ostatecznym powrotem do drzewa życia, od którego człowiek został odsunięty w momencie grzechu pierworodnego – Jest ono jednocześnie objawieniem ostatecznych przeznaczeń człowieka w całej pełni jego duchowo cielesnej natury i osobowej podmiotowości. Paweł z Tarsu, który w ślad za innymi Apostołami doświadczył w spotkaniu ze zmartwychwstałym Chrystusem stanu Jego uwielbionego ciała, - na gruncie tego doświadczenia głosi w Liście do Rzymian „odkupienie ciała” (Rz 8,23), zaś w 1 Liście do Koryntian (15,42-49) dopełnienie tego odkupienia w przyszłym zmartwychwstaniu. Metoda literacka, jaką Paweł przy tym stosuje, odpowiada doskonale jego stylowi. Jest to metoda takich przeciwstawień, które jednocześnie przybliżają do siebie to, co przeciwstawiają. W ten sposób owe przeciwstawienia służą zrozumieniu Pawłowej interpretacji zmartwychwstania zarówno w jego wymiarze „kosmicznym”, jak też gdy chodzi o jego charakterystykę samej wewnętrznej struktury człowieka „ziemskiego” i „niebieskiego”. Apostoł bowiem przeciwstawiając Adama i Chrystusa zmartwychwstałego – czyli pierwszego i ostatniego Adama – ukazuje zarazem dwa bieguny, między którymi w tajemnicy stworzenia i odkupienia został usytuowany człowiek w kosmosie; można by powiedzieć, że został

między tymi biegunami rozpięty w obszarze odwiecznych przeznaczeń dotyczących od początku do końca tejże samej jego natury człowieczeństwa. Jeśli Paweł pisze: „pierwszy człowiek z ziemi- ziemski drugi Człowiek – z nieba (1 Kor 15-47) to ma na myśli zarówno Adama – człowieka, jak też i Chrystusa jako Człowieka. Pomiędzy tymi dwoma biegunami, pomiędzy pierwszym i ostatnim Adamem rozgrywa się ów proces, który autor wypowiada w następujących słowach. „jak nosiliśmy obraz człowieka ziemskiego, tak też nosić będziemy obraz człowieka niebieskiego”. Ów „człowiek niebieski”, człowiek zmartwychwstania, którego pierwowzorem jest zmartwychwstały Chrystus, jest nie tylko przeciwieństwem i zaprzeczeniem „człowieka ziemskiego” (którego pierwowzorem jest ziemski Adam), ale jest nade wszystko jego wypełnieniem i potwierdzeniem. Jest wypełnieniem i potwierdzeniem tego, co odpowiada samej duchowo-cielesnej konstytucji człowieczeństwa w obszarze odwiecznych przeznaczeń, czyli w myśli i zamierzeniu Tego, który od początku stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo. Człowieczeństwo pierwszego Adama, owego „człowieka z ziemi”, nosi w sobie szczególną potencjalność (zdolność i gotowość) przyjęcia w siebie tego wszystkiego, czym stał się „drugi Adam”: Człowiek z nieba, czyli Chrystus – czym stał się w swoim zmartwychwstaniu. Nosi więc owo człowieczeństwo, które jest udziałem wszystkich ludzi, dzieci pierwszego Adama i które wraz z dziedzictwem grzechu jest jako cielesne, równocześnie „zniszczalne”, możliwość „niezniszczalności”. Nosi w sobie owo człowieczeństwo, które w całej swojej duchowo-cielesnej konstytucji ujawnia się jako „niechwalebne” wewnętrzne pragnienie chwały, a więc dążność i zdolność do tego, aby na obraz Chrystusa stać się również „chwalebny”. Wreszcie to samo człowieczeństwo, o którym zgodnie z ogólnoludzkim doświadczeniem Apostoł mówi, iż jest „słabe” i „zmysłowe”, nosi w sobie dążenie do tego, aby stać się „mocnym” i

„duchowym”. Mówimy tutaj o całej naturze ludzkiej, o człowieczeństwie w jego duchowo-ludzkiej konstytucji, Paweł natomiast mówi o ciele. Na podstawie bliższych i dalszych kontekstów, możemy przyjąć, że nie chodzi o samo ciało, ale o całego człowieka w jego cielesności, a więc tym samym w jego ontycznej złożoności. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż jeśli w całym widzialnym świecie (kosmosie) to jedno ciało, jakim jest ciało ludzkie, nosi w sobie „potencjalność zmartwychwstania”, a więc dążność i zdolność do ostatecznego ukonstytuowania się jako „niezniszczalne, chwalebne, mocne, duchowe”, to dlatego, że trwając od początku w duchowo-cielesnej jedności bytu osobowego może w tym ziemskim obrazie i podobieństwie Boga przyjąć i odtworzyć również „niebieski” obraz ostatniego Adama: Chrystusa. Pawłowa antropologia zmartwychwstania, jest kosmiczna i uniwersalistyczna zarazem: każdy człowiek nosi w sobie obraz Adama i każdy też jest wezwany do tego, aby nosił w sobie obraz Chrystusa, obraz Zmartwychwstałego. Ów obraz jest rzeczywistością „przyszłego świata”. Rzeczywistością eschatologiczną. (Paweł pisze: „nosić będziemy”), ale równocześnie jest on już rzeczywistością tego świata, skoro został w nim ujawniony przez zmartwychwstanie Chrystusa. Jest rzeczywistością zaszczepiona w człowieku „tego świata” i dojrzewającą w nim w kierunku ostatecznego spełnienia. Wszystkie kolejne przeciwstawienia tekstu Pawłowego dopomagają w zbudowaniu wystarczającego zarysu antropologii zmartwychwstania. Ów zarys jest jednocześnie bardziej szczegółowy, niż ten, jaki wyłania się z zapisu synoptyków (Mt 22,30),Mk 12,25, Łk 20,35-36), ale jest też bardziej jednostronny. Słowa Chrystusa zapisane przez synoptyków odsłaniają przed nami eschatologiczną perspektywę doskonałości ciała, w całej pełni poddanego przebóstwiałej głębi widzenia Boga „twarzą w twarz”, w którym znajdzie swe niewyczerpane źródło zarówno wiekuista „dziewiczność”(związana z oblubieńczym znaczeniem jego ciała), jak też wiekuista „intersubiektywność” człowieka; wszystkich ludzi, którzy staną się jako mężczyźni i kobiety uczestnikami zmartwychwstania. Pawłowy zarys eschatologicznej

doskonałości uwielbionego ciała zdaje się pozostawać bardziej w obrębie samej wewnętrznej struktury człowieka – osoby: jego interpretacja przyszłego zmartwychwstania zdaje się nawiązywać do „dualizmu”, ciało-duch, który jest źródłem wewnętrznego „układu sił” w człowieku. Ten „układ sił” ulegnie w zmartwychwstaniu radykalnej zmianie. Słowa Pawłowe, które sugerują to bardzo dobitnie, nie mogą być zrozumiane i interpretowane w duchu antropologii dualistycznej, jak postaramy się jeszcze wskazać w dalszym ciągu naszej analizy. Jeszcze jedno rozważanie wypadnie poświęcić antropologii zmartwychwstania w świetle 1 Listu do Koryntian.

MÓWIĄ WIELCY

„Istotna jest nie tyle długość modlitwy, ile żarliwość, z jaką się ją odmawia”

/Św. Ludwik Maria Grignon de Montfort/

MODLITWA ZA POLSKĘ

Boże nasz i Ojczyzna miłosierdzia, który wszystko z miłości stworzyłeś i każdego człowieka darzysz swą łaską najświętszą, racz POLSKĘ, Ojczyznę naszą, wskrzesić i odrodzić w Chrystusie, a nas uczynić tej wielkiej sprawy narzędziem. Daj nam taki żar modlitwy i taką głębię, chrześcijańskiego życia, abyśmy wyjednali dla nas i Ojczyzny naszej wszelkie pomoce i dary, o które Cię gorąco błagamy: miłość Ojczyzny powszechną, czynną ofiarną rozpal w nas, Panie; miłość rodzinną, którą ku uświęceniu stworzyłeś, daj nam realizować, Panie; sprawiedliwy, bo na Twym świętym prawie oparty ustrój, wolny od wyzysku i krzywdy, daj nam wprowadzić, Panie. Daj nam Twe światło do poznania naszych wad narodowych i dla skutecznego ich zwalczania w naszym życiu prywatnym i narodowym, prosimy Cię, Panie. Życie nasze kulturalne i obyczajowe, i Chrystusowym, i polskim uczynić, Panie. Prosimy Cię, uczynić nas dziećmi Twoimi, rozpal w sercach ogień Twojej miłości i racz wysłuchać korne prośby, które zanosimy do Ciebie, przez Jezusa Chrystusa, Syna Twego, za przyczyną Jego Przenajświętszej Matki, Królowej Korony Polskiej. Amen.

(Sługa Boży kard. August Hlond SDB)